

BUDUJMY  
OJCZYZNĘ  
zgodą i pracą!

# ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Poniedziałek, dnia 24 stycznia 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.”  
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada

**Cena prenumeraty:**  
w Łodzi  
Kwartalnie Mk. 250.  
Miesięcznie 85.  
za roznośnienie  
15 mk. miesięcznie.  
z przesyłką poczt.  
Kwartalnie Mk. 350.  
miesięcznie 110.  
poza Łodzią egz. 400.  
w Ameryce 1/2 dolara.  
miesięcznie.  
**KALENDARZYKI:**

**REDAKCJA**  
w ŁODZI  
Al, Keściuski № 41  
TELEFON 28,

Niedziela Ildefonsa  
Poniedziałek Tymoteusza.  
Wtorek Nawr. Sw. P

**CENA OGŁOSZEN:** Przed tekstem i w tekście mk. 12, z wyjątkiem 6 mk. nekrologi mk. 750. za wiersz nonparel. Drobne ogłoszenia mk. 1. za wyraz, najmniej 10. Dla poszukujących pracy 75 f. Komunikaty mk. 12. Ogłoszenia zamiejs. 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagran. 20) pr. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia nekrologi tylko na 2, 4 6 lamów. **Artykuły** bez oznaczenia honorarium u pana Redakcja za bezpłatne. Można za nawiąć „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lucha Kios. W Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

## NA LITWIE.

**WILNO 23.1. (E.E.)** Dn. 21 b m. wieczorem odbyło się posiedzenie Komisji Tymczasowej, poświęcone opracowaniu komunikatu, który ma stwierdzić zupełną polityczność komisji w obecnym jej składzie. Komunikat ten oznaczają, że jedynym zadaniem komisji jest doprowadzenie ludności do urn wyborczych. W związku z powyższym uleść mają odpowiedniej zmianie odezwy wyborcze komisariatów wyborczych, zawierające zdaniem komisji, treść, nie licująca z obecnym charakterem komisji. Cała władza polityczna na Litwie Srodk. przechodzi wobec tego w ręce gen. Zełigowskiego.

**WILNO 23.1. (EE)** Ur. zystość ku uczczeniu rocznicy powstania styczniowego, miała następujący przebieg: Rano nabożeństwo w katedrze, celebrowane przez arcybiskupa Hryniewieckiego. Obecny był gen. Zełigowskiego ze sztabem, delegat rządu polskiego Raczkiewicz członkowie komisji kontrol. z ramienia Ligi Narodów, rektor uniwersytetu wil., oraz przedstawiciele Tymcz. Komisji i rządzącej Litwy Srodk.: nadto przedstawiciele instytucji spo-

ecznych i miejskich. O godz. 11 rano odbył się uroczysty pochód z katedry na plac Łukiski gdzie arcybiskup Hryniewiecki poświęcił kamień pamiątkowy, umieszczony na miejscu dawnej szubienicy powstańców. Przy kamieniu przemawiał weteran z 1863 r pułkownik Józefowicz.

Z placu Łukiski pochód wvruszył na górę Zamkowa, gdzie ks biskup Bandurski dokonał poświęcenia krzyża wstawionego na grobie Sieradzkiego i Kołyszki. Wieczorem akademii w uniwersytecie, w teatrach zaś uroczyste przedstawienia.

**WILNO 23.1. (EE)** Nadeszła tu wiadomość, że stosownie do rozporządzenia władz centralnych, starostowie odnośnych powiatów mają uchodzić do polskim, którzy mieszkali na Litwie środkowej, ułatwić wyjazd na stałe, lub na czas wyborów na L. Srodk. i z powrotem. Uchodźcy ci mają być przewożeni kolejami, w miarę możliwości klasa druga. Starostowie będą wydawali zaświadczenia, służące jako bilety wolnej jazdy, oraz przepustki na wypadek powrotu.

## Sprawy niemieckie.

„Times” pisze, że Niemcy udzieliła odpowiedzi na 41 pytań przedłożonych niemieckim rzeczoznawcom finansowym w Brukselli przez ekspertów Ententy. Dziennik uważa odpowiedzi te na ogół za zadawalniające. Są one rzeczowe i dają pewną podstawę, na której można oprzeć dalszą ocenę zdolności płatniczej Niemiec. Z 41 punktów 15 pozostało bez odpowiedzi, a to z tego powodu że eksperci nie mogli się zdecydować na samodzielną odpowiedź i odnieśli się do Berlina. Bez odpowiedzi pozostała także sprawa wywozu kapitałów zagranicę. Wprawdzie ustawa ta uregulowana została z czerwca 1918. r wiadomo jednak ogólnie, że i potym terminie olbrzymie sumy przywieziono z Niemiec zagranicę.

W mowie, wygłoszonej w Izbie deputowanych Briand powiedział m. inemi: Francja

oczekuje od dwóch lat na zapłacenie długu. Byłoby to zaprzeczeniem wszelkiej sprawiedliwości, gdyby sprawcy wojny uchylili się od odpowiedzialności. Nie uważamy siły za skuteczny środek do uzyskania naszych celów, jednak nie możemy dopuścić do tego, aby cierpliwość Francji uważano za oznakę jej słabości. Zamierzamy wpłynąć na sojuszników w tym duchu, abyśmy jak najszybciej doszli do rezultatów, celem uchronienia Francji od nowych ofiar finansowych. Tylko wtedy uznajemy że Niemcy nie mogą zapłacić odszkodowań, jeżeli stwierdzenie to będzie poparte należnymi czą Niemiec. Ścisłe porozumienie, oraz wspólna akcja sojuszników jest konieczna w tym celu, aby nie dać Niemcom możliwości uchylenia się od spłaty znacznej części ich długu.

dług których Niemcy mają przez lat 5. płacić po 170 milion funtów.

## TELEGRAMY.

### Nowy latawiec.

**LYON 22 (PAT)** Petras-Peskera zademonstruje w przyszłym tygodniu w Barcelonie przez francuską komisją wojskową wynalezioną przed siebie maszynę umożliwiającą pionowy wlot z miejsca. Dotychczasowe próby wypadły pomyślnie. Komisja francuska sponawiana jest do

zakupienia tego wynalazku dla armji francuskiej. (3)

**RYGA 23. 1. (E.E.)** Przewodniczący polskiej delegacji pokojowej odbył konferencję z przedstawicielem organizacji międzynarodowej Czerwonego Krzyża, oraz organizacją Naszenowskiej p Frikom (?) w sprawie powrotu jeńców Ze strony Czer Krzyża wniesiono propozycje, aby wagony, które odwożeni są do Rosji jeńcy rosyjscy z wielkiej wojny, wzięte były na odwożenie do Polski jeńców polskich Wten sposób powrót jeńców polskich byłby znacznie przyspieszony. Delegacja polska przyjęła te propozycje przychylnie.

### Projekt Lorda George

**PARYŻ 23 (PAT)** „Petit Parisien” donosi z kół otaczających Lorda George, że premier angielski ustalił na długich konferencjach stanowisko Anglii w każdej poszczególnej kwestji, która będzie omawiana w każdej konferencji paryskiej. Dziennik twierdzi, że Lord George zaproponuje udzielenie Austrii kredytu 50 milionów funt. W związku z tą propozycją przedłoży Lord George plan udzielenia kredytów państwu mającym niską walutę, a które pragną zwalczyć przesilenie gospodarcze.

### Olbrzymi spadek cen.

(Od wł. koresp.)

W Stanach Zjednoczonych zapanowała olbrzymia stagnacja w przemyśle. W skutek tego nastąpiło bezrobocie i obniżka płac robotników co znacznie odbiło się na niższe cen.

Najpierw rozpoczęła się ona od bardziej luksusowych przedmiotów, ale potem przeszła na rzeczy codziennego użytku, powodując miljonowe straty.

„Foreign Press Service” donosi, że straty amerykańskiego świata handlowego i przemysłowego w ciągu ostatniego roku są następstwem nagłego spadku cen i są one przez rzeczoznawców obliczane na dwa miliardy dolarów.

Wedle tegoż samego źródła składy towarów mniej więcej spadły w swej wartości o jakie trzy miliardy dolarów. Mimo te wielkie firmy nie są dotąd zachwiane, ponieważ w ciągu ostatnich pięciu lat olbrzymie porobiły zyski i były bardzo ostrożne i wstrzemięzliwe w swych dyspozycjach. To tylko ratuje je przed paniką.

Ale nie tylko w Ameryce zanotowano ten spadek. W Berlinie w wielu gatunkach ten sam objaw, a zwłaszcza w dziedzinie meblowej.

W ostatnich dwa miesiącach ceny mebli w Niemczech spadły z dziesięciokrotnie tak wielkiej, jaką była przed wojną, na pięciokrotnie już tylko większą cenę. Wszędzie odbywają się inwenturowe wyprzedaje. A meblowi kupcy przesadzają się wzajem w obniżce cen. W jednym z berlińskich magazynów wystawiono ja dalsznie z bufetem, kredensem, rozciągany stolcem i sześciu krzesłami, obitemi skórą, za sumę 5000 mk.

## KRONIKA TELEGRAFICZNA.

— (kt) Przesilenie rządowe w Czechach przeszło w stadium naostrzejsze Minister apro wizacji zgłosił swą dymisję. (3)

— (kt) Władze koalicyjne wydalily z Gór nego Śląska nauczyciela niemieckiego Hartmana który namawiał innych nauczycieli, aby nie stosowali się do rozporządzeń władz koalicyjnych w sprawie nauki języka polskiego. (3)

— (kt) Donoszą, że komisja odszkodowań przedłożyła Radzie Najwyższej propozycje, we-

# Ciekawy artykuł.

Niedawno londyńskie „Times” użyczyły gościny na swych szpaltach artykulowi pana Pawła Dukesa (którego redakcja nazywa zwracającą stosunków i Spraw Europy Wschodnie), o wewnętrznej i zewnętrznej polityce Polski, o naszym stosunku do wschodnich i niektórych zachodnich sąsiadów, wreszcie — o stosunku samej Anglii do Polski.

Jakkolwiek z wypowiedzianych tam poglądów nie wszystkie możemy uznać za trafne i słuszne, jakkolwiek inne nie mogą być dla nas zbyt mile — to jednak w każdym razie ujęcie kwestji i sądy poszczególnie p. Dukesa są równie ciekawe jak znamienne i dlatego godne poznania przez polskiego czytelnika.

„Z państw graniczących z Rosją — pisze najmniej ustaloną ekonomicznie, najrudniejszą do rządzenia politycznie, ale największą historycznie i najważniejszą geograficznie jest Rzeczpospolita Polska.

W chwili obecnej Polska uczciwie stara się utrzymać i ugruntować pokój ze swym niemiłym wschodnim sąsiadem. Niczego tak Polska nie pragnie, jak być dobrze widzianą przez zachodnie mocarstwa.

Tak alianci jak i wszyscy zdrowo myślący, Rosjanie i Polacy pojmują, że okres wielkich przedsięwzięć wojennych przeciwko Rosji sowieckiej minął.

Najlepszą obroną przeciwko niechybnemu atakowi bolszewickiemu jest odbudowa wewnętrzna i Polska wie o tem. Ale spustoszona przez wojnę, z mechanizmem komunikacji, zrabowanym przez Niemców, bez pokrycia nieuniknionej emisji banknotów, Polska będzie niezdolna do ustalenia swej waluty i przemysłu bez pomocy aliantów. I tutaj musimy wkroczyć zarówno w naszym własnym, jak i w interesie Polski.

Przymierze obronne między państwami granicznymi od Finlandji do Rumunii nigdy nie stanie się rzeczywistością, dopóki nie będzie uregulowana paląca kwestja granic Polski i nie będzie ona mogła zabrać się do pracy twórczej. Włno, Białoruś i Ukraina przedstawiają ostre zagadnienia, które pogłębia (?) nastrój wojowniczy (!) w jakim Polska do nich, przystępuje.

Sprawa Wilna ma być załatwiona przez plebiscyt i należy mieć nadzieję, że wynik jakikolwiek będzie, umożliwi przyjacielskie porozumienie między Polską i Litwą, które stanowią pierwszy zasadniczy warunek rozciągnięcia przymierza bałtyckiego na Polskę (3)

Z tych wszystkich zagadnień jednym z najdonioślejszych bezpośrednio jest litewskie z uwagi na jego pozycję osiową jako centrum możliwego sojuszu od północy ku południowi, lub jako terenu przechodniego od zachodu ku wschodowi.

Litwa jest krajem wybitnie uzdolnionym do zajmowania się swymi wewnętrznymi sprawami. Ale lud jest prosty i niedoświadczony w stosunkach zagranicznych i łatwo może być wprowadzony w pole przez chytrzejszych sąsiadów. Gdyby Litwa stała się ogniwem łączącym Niemcy z Rosją, ta właśnie kombinacja stałaby się możliwą, która najwięcej zagraża niepodległości Polski.

Niemcy nie byłoby przeciwne pójściu na wszelką awanturę, której celem byłoby zniszczenie Polski, chociaż dla każdego, obeznanego ze sprawami środkowej Europy jest jasną rzeczą, że gdyby nawet nie istniało niebezpieczeństwo bolszewickie, nowy rozbiór Polski zamieniłby Europę środkową w piekło na długie lata.

Wewnętrzne zagadnienia Polski nie są chyba mniej ostre. Sprawa komunikacji jest w bardzo krytycznym stanie. Pomoc zewnętrzna, udzielona szczerze, jest podstawową dla zarządzania życiem gospodarczym Polski i poparcia dobrobytu. Nie trzeba dodawać, że naturalne bogactwo Polski obiecuje hojne wynagrodzenie w przyszłości. Z punktu widzenia obecności kapitału jest to tem bardziej rzeczą pilną, wobec wątpliwego powodzenia planów handlu z Rosją sowiecką.

Opinia europejska jest zgodna, że z takie-

li przepowiednia okaże się prawdziwą, jest rzeczą żywotną zapewnić udział w handlu tych krajów — które z konieczności będą bramą do Rosji, skoro tylko ta ostatnia stanie się dostępną. Z takich krajów Polska jest największym, a jej znaczenie pod tym względem wzmaga bliskie sąsiedztwo z Ukrainą.

„Zapewne żaden kraj nigdy nie stał na początku swej kariery wobec takiego spłotu trudności i niebezpieczeństw, jak Polska. Niedoświadczona w dziedzinie dyplomacji, Polska niezdolna jest bez naszego czynnego poparcia do rozwiązania swych zagadnień. Ale jej upadek oznaczałby chaos w Europie. Nasza pomoc może jeszcze posłużyć do odbudowania kraju i do przywrócenia jego zdrowia politycznego i gospodarczego. Będziemy za to wynagrodzeni w przyszłości. Winniśmy zdecydować się i to nie zwlekając”.

Jeżeliby angielska polityka w stosunku do Polski chciała się kierować powyżej wyrażonymi wytycznymi, to oznaczałoby to dużą w niej zmianę. A trzeba pamiętać o tem, że „Times” jest przede wszystkim zbyt dużym politycznym dziennikiem, żeby za wyrażonymi w nim poglądami nie stała pewna część angielskiej opinii. W każdym zaś razie głos taki oznacza, że w Anglii irzeźwo myślicy, w jej sferach politycznych i ekonomicznych, nie wszyscy są pod hypnozą olbrzymich projektowanych korzyści ze stosunków handlowo-gospodarczych z Rosją bolszewicką, co najmu jej hypoteetycznych i że zrozumienie roli Polski na wschodzie Europy w tych sferach się budzi.

## Dr. Szopa o połączeniu Litwy z Polską.

Wskutek pewnych okoliczności rząd polski zmuszony wziąć na siebie gwarancje za działalność polityczną Zeigowskiego i tymczasowej komisji rządzącej Litwy Środkowej. W ten sposób i na zewnątrz podkreślona została zależność polityki tymczasowej komisji rządzącej od Rzeczypospolitej Polskiej.

Podjęta przezemnie próba uzyskania od pozostałych członków komisji tymczasowej pewnych programowych zobowiązań, w postaci przyjęcia dekretu, określającego bliżej kompetencje sejm — nie udała się. Poszczególni członkowie komisji uchylili się od złożenia jakiegokolwiek bądź zobowiązania.

Równocześnie organy prasy, reprezentujące kierunki socjalistyczne i tak zw. „krajowy”, których wyrazicielami byli najwybitniejsi z pośród pozostałych członków tymczasowej komisji rządzącej poczęły w sposób bezwzględny i demagogiczny wysiwać i podkreślać swe stanowisko partyjne. Prasa tych kierunków uzasadniała konieczność nawiązania bezpośrednich rokowań między Wilnem a Kownem oraz poddania tej sprawy pod obrady sejm wileński. Działalność niektórych dyrektorów departamentów dostarczyła konkretnych a jaskrawych dowodów stronniczego traktowania innych odłamów opinii społecznej, reprezentowanych również w komisji. Tak naprzykład przewodniczący komisji tymczasowej Abramowicz wydał okólnik, mający na celu utrudnienie zwołania zebrań, organizowanych przez „Straż”. Jestem federalista — mówił dalej dyrektor Szopa — uważam wszelkie za wskazane, aby rokowania między Polską a Litwą Kowieńska odbywały się w Warszawie, a nie w Wilnie między komisją tymczasową a przedstawicielami Kowna. Nie można bowiem dopuścić aby każda dzielnica polska, czyli część narodu prowadziła samodzielnie rokowania w sprawach obchodzących naród.

Interesy narodowe Polski wymagają natychmiastowego wcielenia Wileńszczyzny do Polski. Nie dlatego, by ta droga niemożliwie w przyszłości realizacja programu federacyjnego, lecz przeciwnie, by stwierdziwszy wole ludności mieć punkt wyjścia dla realizacji dalszych planów — programu unji z Litwą w myśl interesów państwowych polskich.

Bespośrednie rokowanie Kowna z sejmem wileńskim wobec niewyrobienia politycznego mas ludowych oraz istnienia na arenie politycznej czynników kulturalnych polskich, o niezdecydowanej orientacji państwowej, spowodowałyby mogły nieobliczalne następstwa.

Zadaniem sejm powinno być zadeklarowanie przynależności kraju do Rzeczypospoli-

bór komisji, któraby mogła uczestniczyć w pracach polsko-litewskich w Warszawie w charakterze rzeczoznawców.

Zasadnicze sprawy podczas pertraktacji przeprowadzonych pomiędzy mną i przewodniczącym Abramowiczem z jednej strony i rządem polskim z drugiej — stawiane były w płaszczyźnie sformowanego wyżej stanowiska. To też po ustąpieniu dyrektorów Engla i Jankowskiego mógłbym zostać w komisji tymczasowej tylko w tym wypadku, gdyby pozostał jej członkowie w drodze kompromisu ze swym programem partyjnym zgodzili się związać wzajemnym zobowiązaniem co do dalszej linii politycznej. Zobowiązanie to miało przyjąć formę dekretu dodatkowego, określającego bliżej zadania sejm wileńskiego. Gwarantacji tych nie chciano mi dać i tem zmuszono do dymisji.

## Wojna ras.

„Times” podaje ciekawy artykuł M. Clu-ka o interesach i potrzebach zachodu i wschodu. Zdaniem autora zakaz imigracji do krajów anglosaskich, których niezmiernie obszary tak w Ameryce jak i Australji wprost proszą się o zaludnienie podczas, gdy w przeludnionych krajach Dalekiego wschodu przedzielonych oceanem Spokojnym od tamtych żyć musza w niedy miliony ludzi wywołać musi przedzielną czy później olbrzymie konflikty ras. Autor twierdzi, że pod tym względem interesy Stanów Zjednoczonych i Anglii są zupełnie identyczne i odrzuca wszelką myśl o jakiegokolwiek poważnej walizacji obu krajów na morzu.

## Wolność strajków w Rosji sowieckiej

„Russunionn” donosi, że w fabrykach metalurgicznych w Jekaterynosławiu wybuchły strajki, spowodowane aresztowaniem kilku robotników, oskarżonych o kontrewolucje. „Prawda” drukuje następujący rozkaz: „Ponieważ robotnicy fabryk metalurgicznych rozpoczęli strajki, władze sowieckie zajęły fabryki siłą zbrojną i wzywają robotników do pracy w przeciagu dwóch dni, w razie przeciwnym strajkujący wraz z rodzinami przewiezieni zostaną do obozów koncentracyjnych w Rosji północnej.

## Oby tylko prawda.

W rejonach zajętych przez powstańców, dla braku pieniędzy ukraińskich ludność ucieka w obieg złoto i srebro. Ceny na przedmioty pierwszej potrzeby trzymane są w wysokości przedwojennej. Na jarmarkach wielkie ożywienie, a handel kwitnie, jak przed dwoma laty.

## Czarna maska.

Od dwóch miesięcy rozwija swoją działalność w Kijowie tajna organizacja p. t. „Czarna Maska”, mordująca w nocy wylacznie komunistów komisarzy i starych milicjantów. Na Podolu, oddziały tej organizacji w nocy otoczyły klub komunistów i wymordowały prawie wszystkich członków. Dużo kłopotów sprawia bolszewikom oddział b. oficera Marcelewicza, operujący na przestrzeni między Zytomierzem a Kijowem, który również pełni bez miłosierdzia bolszewików. Ludność dostarcza chętnie spiskowcom wszelkich informacji. „Gaz. Wiecz.

## Ruch strajków na Ukrainie.

Na Ukrainie ruch strajkowy rośnie z każdym dniem, obejmuje już cały basen doński, i do obecnej chwili strajkuje 40 proc. wszystkich robotników. Strajk szybko przerzuca się na zachód. W Czernichowszczyźnie strajkuje do 18 tysięcy robotników.

Ukraiński rząd ludowy wysłał do wszystkich rejonów obietnych strajkiem chińskie karne ekspedycje.

## Bezrobocie w Stanach Zjednoczonych.

Bezrobocie w St. Zjednoczonych przy biera coraz groźniejsze rozmiary. Obliczono, że liczba bezrobotnych w marcu r.b. dosięgnie do 3 milionów w tem milion zdemobilizowanych żołnierzy. Lokaut w przemyśle odzianym w New Yorku rozszerza się.

— Wieczornica taneczna Lutni.

Po długiej przerwie „Lutnia” urządziła wczoraj pierwszą taneczną zabawę, która zebrała liczny zastęp lutników i ich rodzin, oraz zaproszonych gości. Bawiono się ochoczo do godziny 12 w nocy. (3)

— Zamknięcie restauracji.

Ponieważ sprzedaż wódek została zabroniona w soboty po południu i w niedziele, przeto restauratorzy wszystkich gatunków i klas zamknęli swoje zakłady. Nic na mieście dostać nie było można. Ratowały sytuację tylko mleczarnie których targ wzrósł niepomiernie. (3)

Bestjaiski mord i rabunek

Na szosie, prowadzącej z Wiskitek do ukrowni „Guzów”, w odległości 8 km. za Zyrardowem znaleziono zwłoki zamordowanego w bestjaiski sposób rzeźnika z Zyrardowa, Bronisława Strzyżewskiego.

Przeprowadzone przez policję miejscową dochodzenie ustaliło, że Strzyżewski wraz z żoną swą i dwoma czeladnikami jechał do Socha czowa po zakup świń, mając przy sobie 200 tysięcy marek. W drodze jeden z czeladników wystrzelił z rewolweru, trafiając Strzyżewskiego w tył głowy. Gdy S. stracił przytomność, zbrodniarz przy pomocy drugiego czeladnika wyrzucił go na szosę, potem żona Strzyżewskiego zabrała mu portfel z 200 tys. mk., a następnie zaczęła kłóc konającego musatem w głowę tak głęboko, że mózg wypłynął.

Po dokonaniu ohydnych morderstwa mężobójczyń wraz z czeladnikami pojechała do Zyrardowa, zawiadamiając policję o napadzie na nich i o zabiciu męża przez rozbójników. Policja prowadząc dochodzenie, znalazła na miejscu zbrodni szmatę skrawioną, zgubioną przez Strzyżewską, co doprowadziło do wykrycia zbrodni. Czelnicy, oraz Strzyżewska przyznali się do zbrodni, Wszystkich uwięziono.

Na Ukrainie.

Donoszą z Luninieca. Według otrzymanych tu wiadomości na zjeździe wszystkich przewodców oddziałów powstańczych ukraińskich, jaki się odbył w jednym z miast guberni Kijowskiej postanowiono te oddziały połączyć, składając dowództwo w ręce atamana Struka. Cała Ukraina podzielona została na okręgi, oddziały na oddzielne jednostki bojowe, z których każda ma do spełnienia oddzielne zadanie. Struk operuje obecnie na szosie, wiodącej z Żytomierza do Kijowa; niedawno dokonał napadu na Demijówkę; Hołub operuje w okolicach Braclaw—Hajsyn; Tiutiunik—w powiatach Taraszczańskim, Humańskim i Lipowieckim; Marusia Sokółowska—pod samym Kijowem; Mordalewicz—w powiatach Radomyńskim i Skiwskim. Ten ostatni jest największym postrachem bolszewików z powodu swej niezwyklej odwagi. Tak np. pewnej nocy z pomocą oddanych sobie ludzi uprowadził 25 wozów amunicji, które bolszewicy naprzędno starali się odbić.

Wysiłki propagandy.

„Ryżsk i Kurjer” pisze: „W chwili, kiedy zawarcie traktatu pokojowego z Polską jest już na ukończeniu—komuniści Polacy, znajdujący się w Rosji, popierani przez rząd sowieński, gorączkowo opracowują literaturę agitacyjną dla propagandy w Polsce. Tym sposobem rząd sowieński podpisuje jedną reką traktat pokojowy, drugą zaś zamierza zesłać na Polskę szereg kłopotów w postaci uchodźców i czerwonych żołnierzy, reewakuowanych z Rosji do Polski.

W dniu 30 grudnia ub. r. odbyła się w Moskwie konferencja, której przewodniczył Marchlewski a na której zapadła uchwała, aby w jak najszerszym czasie puścić w ruch cały aparat agitacyjny i forsować propagandę komunistyczną wśród uchodźców polsko-ukraińskich i tych żołnierzy, którzy zamierzają powrócić do Polski. Rząd sowieński hojnie obdarza literaturą agitacyjną wszystkich uchodźców i żołnierzy Polaków, zobowiązując ich do agitowania po powrocie do kraju na korzyść Rosji sowieckiej.

Ostatnie atuty.

W kołach angielskich, przeważa opinia że Niemcy zdadza sobie sprawę z tego, iż konferencja, która się zbierze w Paryżu da im po raz ostatni możliwość uczynienia konkretnych propozycji dotyczących odszkodowania. Wobec tego, że sprzymierzeni postawili żądanie bardzo racjonalne i poczynili znaczne koncesje postanowili odrzucić udział rzeczoznawców niemieckich, jeżeli Niemcy nie wystąpią z propozycjami możliwymi do przyjęcia.

Smutne rezultaty agitacji komunistycznej.

Z NOWEGO JORKU donoszą. Policja udało się wykryć spisek, który miał na celu wysadzenie w powietrze całego szeregu domów. Panuje przekonanie, że gre wchodzi tu bezrobotni, którzy planują w wielkich miastach zbrodnicze demonstracje domy Rockefellera, Vanderbilta, Carnegiego i Astora są silnie strzeżone, tak samo jak i stacje kolejowe, hotele i szpitale. W różnych punktach miasta ustawiono oddziały policji z karabinami myśliwymi.

Pomagajmy sobie.

Dzienniki krakowskie donoszą Młodzież studiująca górnictwo w akademii górniczej w Leoben od czasu powstania nowego państwa austriackiego doznaje najrozmaitszych szykan ze strony Niemców austriackich. Doszło do tego, że jeden z profesorów niemieckich wykluczył wszystkich Polaków ze swych wykładów. Studentom polskim zabroniono rozmawiać w gmachu akademii po polsku i odmówiono im prawa korzystania z kuchni akademickiej. Wobec tego na dwóch pierwszych kursach krakowskiej Akademii Górniczej panuje przepelnienie. Młodzież polska wyższych kursów musi kończyć swe studia w Leoben z powodu nie otwarcia jeszcze tych kursów w Krakowie. Koniecznym jest wobec tego pisać dzienniki, aby rząd polski zajął się energicznie tą sprawą. Młodzież polska w Leoben składa się przeważnie z ubogich akademików wobec czego społeczeństwo polskie powinno się poczuwać do przyjęcia im z pomocą. Ofiary kierować należy do Związku górników i hutników polskich w Krakowie ul. Jagiellońska nr. 365.

Rozstrzelanie artystki.

Pismo bolszewickie „Komunistyczny Trud” w rubryce: „Teatr i muzyka” umieścił pod tytułem „Sztuka i polityka” następującą notatkę: „Artystka kijowska P. M. Zurkowska—Duwanowa, zaproszona do teatru „Pikollo” dla oddeklamowania przed krasnoarmiejskimi wierszy rewolucyjnych, wygłosiła prowokacyjnie wiersz „Wodolaz” za wierający krytykę władz sowieckich. Czerezwyczyjka kijowska zasądziła ją za to na śmierć przez rozstrzelanie. „Gaz. Wicz”

Bolszewja na Kubaniu.

Na posiedzeniu Związku Zbliżenia Narodów Odrodzonych w Warszawie przemawiał p. Iwanis, b. prezes rządu Republiki Kubańskiej świeżo przybyły do Warszawy. Mówca w dłuższym przemówieniu zaznaczył o branych z sytuacji politycznej na Kubaniu, Krymie i Kaukazie. Przycyższy cały szereg faktów, stwierdzających oszukańczo politykę, która Wrangel prowadził w stosunku do narodów, b. państwa rosyjskiego, dążących do samodzielności, p. Iwanis stwierdził, że o uspokojeniu i poddaniu się Kubania jakiegokolwiek władzy wielkorosyjskiej mowy być nie może. Bolszewicy zgromadzą wszy wielką armię, rozbili wprawdzie regularne siły Kubańców jednakże zisłone armie operują w dalszym ciągu.

Przeciwko Polsce.

Komisarz rzeszy niemieckiej dla spraw wywozu i przywozu wydał rozporządzenie, że wnioski o wywóz z Niemiec do Gdańska mogą być tylko wtedy być przyjęte jeżeli do podań tych załączone jest zaświadczenie Izby handlowej wolnego miastka Gdańska, stwierdzające iż towar eksportowany przeznaczony jest wyłącznie do własnego użytku Gdańska.

W środę dnia 26 stycznia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanej Małki naszej

s. t. p.

Józefy z Michalskich Szczepkowskiej

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Naj. Marji Panny na Starem Mieście o godz. 9 rano, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i życzliwych

GÓRKA

KRONIKA

— Powracającemu żołnierzowi.

Osmioklasowa szkoła kupiectwa łódzkiego urządziła wczoraj akt otwarcia roku szkolnego i powitania u siebie powracającego ucznia żołnierza. Uroczystość wypadła bardzo sympatycznie. Nasirój panował podniosły.

— Księgosusz.

W czasie od 1 listopada do 1-go grudnia ilość miejscowości zapowietrzonych księgosuszem zwiększyła się na terenach b. Kongresówki ze 126 na 145, ilość zapowietrzonych zagród z 1197 na 2090. Pomimo zwiększenia się liczby miejscowości i zagród zapowietrzonych liczba zwierząt zmniejszyła się z 3805 na 2,428, z czego padło 958, zabito 1286, wyzdrowiało 163.

Oj początku wybuchu księgosuszu zachorowało: 6233, zabito 2835, wyzdrowiało 532. Straty, jakie kraj poniósł do tego czasu wskutek księgosuszu, wyrażają się liczbą 5624 sztuk bydła, co według cen szacunkowych za listopad licząc średnio 16,000 mk. za sztukę, wynosi 89,584,000 mk.

— Ołbrzymi pożar w Monopolu.

Wczoraj rano o godz. 2 1/2, straż pożarna została zaalarmowana wybuchem groźnego ognia gmachu Monopelu przy ul. Rokicińskiej, gdzie mieszczą się składy spirytusu, mąki, słoniny i innych przedmiotów pierwszej potrzeby.

Przybyły I, II, IV, V i VI oddziały rozpoczęły energiczny ratunek pod komendą p. dr. Grahmana. Na środkowym budynku zapalił się daszek, specjalny wyskok ponad windami, które szły od dołu na wyższe piętra!

Ogień powstał niezawodnie w windzie na I piętrze. Obicia bowiem wind na I i II piętrze splotęły i cały dach nad tremplem. Pracowano do godziny 7 1/2 rano.

Straty dosyć znaczne, sam dach bowiem w obecnych czasach dużo będzie kosztował. Wskutek gaszenia pożaru zalano też sporo worków z mąką i ze zbożem.

Straż pod kierunkiem p. Grahmana pracowała sprawnie.

Przyczyny pożaru nieustalone. (2)

— Warszawa w ciemnościach.

Wczoraj wieczorem i noc całą Warszawa tonęła w ciemnościach. Powodem tego jest strąk włókni robotników elektrowni miejskiej, który wybuchł w piątek z powodu nieuwzględnienia przez zarząd elektrowni żądań robotników odszkodowania za niewydane im deputaty w listopadzie i grudniu. (2)

— Ofiarność Polaków amerykańskich.

Zarząd główny P. T. Cz. K. otrzymał telegram od poselstwa polskiego w Washingtonie w którym poselstwo oznajmia, że na skutek West Segowja zostało przesłanych 49 pak, zawierających 1164 tuziny trykotów — dar dla żołnierza polskiego od sokolstwa polskiego w Ameryce. Nie jest to pierwszy ofiarany czyn Sokolów; już w roku zeszłym zgłosili Sokolli do P. T. Cz. K. znaczną liczbę członków ze składką roczną nie mniej 1 dolara. Dalsza działalność w tym kierunku zamierzona jest na wielką skalę. Ogółem ofiary, zebrane na P. T. Cz. K. przedstawiają, jak dotychczas, sumę kilku mil. (3)

